

Stanowisko

Okręgowej Konferencji Przedjazdowej w Gorzowie Wlkp. z dnia 26.07.2014 r.

w sprawie kwestionowania zapisów ustawy o ROD

Szanowna Pani Profesor !

Jako Rzecznik Praw Obywatelskich ma Pani wątpliwości dotyczące treści przepisów przejściowych w ustawie o rod z dnia 13 grudnia 2013r. Kwestionuje Pani prawo PZD do przekształcenia się w stowarzyszenie, a przecież prawo do tworzenia stowarzyszeń w demokratycznym państwie ma każdy. To właśnie sami działkowcy decydują do jakiego stowarzyszenia chcą należeć. Jeżeli chcą pozostać w stowarzyszeniu ogrodowym PZD to czy można mówić o jego uprzywilejowanej pozycji?

Art. 69 ustawy gwarantuje działkowcom możliwość wyboru stowarzyszenia. Członkowie ogrodu działkowego na zebraniach podejmują decyzje dotyczące wyboru stowarzyszeń mającego prowadzić ogród. Mogą zatem podjąć decyzję o wystąpieniu z PZD. Niektórzy działkowcy przecież taką decyzję podjęli. Poza tym pod obywatelskim projektem ustawy o rod podpisało się blisko milion osób. Należy zatem zastanowić się, czy głos tak licznej społeczności jest mniej ważny od kilkudziesięciu niezadowolonych osób?

Ponadto kwestionuje Pani art. 70 ust. 2 i art. 72 ust. 2 ustawy mówiące o tym, że przekazanie prowadzenia ogrodu innemu stowarzyszeniu wymaga uzyskania bezwzględnej większości głosów. Jest Pani zdania, że nawet jeśli warunek ten nie zostanie spełniony ogród dalej pozostaje w PZD, pomimo jeśli żaden działkowiec nie jest członkiem organizacji. Stawiamy zatem pytanie, kto ma prowadzić ogród w którym mniejszość chce wystąpienia z PZD, a reszta pozostać? Logicznym jest, że od momentu podjęcia uchwały o wyodrębnieniu się działkowców ze struktur Związku i do czasu zarejestrowania nowego stowarzyszenia to właśnie PZD powinno dysponować i zarządzać majątkiem ogrodowym, aby nie powstało bezkrólewie i bałagan.

Pani Rzecznik !

Kolejne Pani kontrowersje budzi sposób powiadamiania działkowców przez zarządy ROD o terminie zebrań. To właśnie ustawa zabezpiecza prawa użytkowników działek, aby byli powiadomieni listem poleconym lub przesyłką kurierską. Koszty takiego listu są oczywiście wyższe, ale w interesie działkowców leży, aby każdy był o zebraniu powiadomiony w sposób nie budzący żadnej wątpliwości, ponieważ sprawa dotyczy kwestii najważniejszej – wyboru stowarzyszenia. Gdyby powiadomienia były wysyłane listem zwykłym to pewnie dotarłyby do Pani informacje, że ktoś nie został właściwie powiadomiony i nie mógł wypowiedzieć się w sprawie wyboru. Reasumując Polski Związek Działkowców w żaden sposób nie blokuje wyodrębniania się ogrodów ze swoich struktur.

Nie można przecież zarzucać posłom pracującym długo nad ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych całkowitej niekompetencji. Przecież są to ludzie wykształceni, którzy starali się podjąć najlepsze dla ogółu społeczności działkowej decyzje i zagłosowali niemal jednomyślnie. Zdajemy sobie sprawę, że niektórzy sądzili, że PZD w krótkim czasie przestanie funkcjonować, bo powstanie wiele nowych stowarzyszeń. Jednak działkowcy w większości wypadków decydują inaczej – nie mają chęci na zmiany. Wręcz przeciwnie są zadowoleni z funkcjonowania ogrodów w ramach stowarzyszenia ogrodowego Polski Związek Działkowców.

W imieniu działkowców okręgu gorzowskiego zwracamy się do Pani o obronę także naszych praw i popieranie ustawy o ROD.

Sekretarz Konferencji



Kazimierz Dudziński



Przewodniczący Konferencji



Zbigniew Krzywak